

Introl: Krok do największego kontraktu w tym roku

34 mln zł netto wartę jest zlecenie, na którego wykonanie Introl wygrał właśnie przetarg. Jeśli dojdzie do podpisania umowy, będzie to największy kontrakt zdobyty przez firmę w tym roku. Jego wartość to około 20 proc. jej zeszłorocznych obrotów.

Przedmiotem zlecenia jest m.in. budowa pod klucz dwóch agregatów prądotwórczych na gaz. Organizatorem przetargu była Spółka Energetyczna „Jastrzębie”. Oprócz samej budowy Introl będzie zajmował się serwisowaniem urządzeń. Prace konstrukcyjne o wartości około 20 mln zł będą zakończone zapewne już w przyszłym roku.

– Cena nie była jedynym kryterium, jakim kierował się zleceniodawca. Wziął też pod uwagę nasze doświadczenie i referencje. Dzięki temu uda nam się wypracować przy tym projekcie marżę na naszym standardowym poziomie (około 7 proc. netto – red.) – mówi Piotr Jeziorowski, prezes Introlu. Oznaczałoby to, że spółka może zarobić na czysto około 2,4 mln zł. Jeziorowski zdradza też, że drugi przetarg na podobną skalę Introl przegrał. – Bierzemy jednak udział w kolejnych kilku, wartych nieco mniej od tego, który właśnie wygraliśmy – mówi. Introl nie złożył w nich najtańszych ofert, ale zarząd spółki specjalizującej się w instalacjach elektrycznych liczy, że znów pomogą jej doświadczenie i renoma.

Według prognoz zarządu katowicka firma ma w tym roku osiągnąć 200 mln zł przychodów (tyle, ile w 2008 r.) i 13 mln złotych czystego zysku. – Nasze założenia na ten rok są niezagrożone. Pokusiłbym się nawet o stwierdzenie, że obroty będą nieco większe – zapowiada prezes Jeziorowski.

Rynek nie zareagował wczoraj na wieść o wygranym przetargu. Kurs akcji Introlu nie zmienił się (6,15 zł), a obrót nimi wyniósł 55 tys. zł.

Sebastian Krawczyk
PARKIET